Sobota 2 listopada 1927 r. 20 gr.

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legjonowa 1, tel. 11. Konto PKO 64.106

Po wykryciu spisku przeciw królowi Michałowi

Prof. Jorge organizatorem karolistów

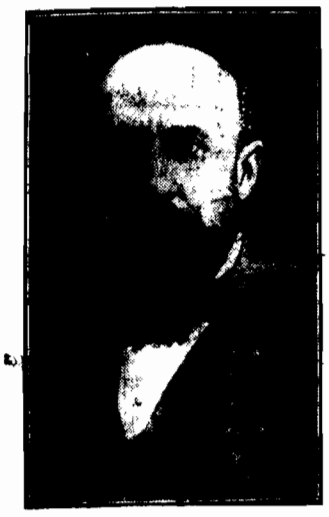

prof. Jorga

BUKARESZT. 31.10. Dzienniki tutejsze donoszą, że żona Manoilescu podczas rewizji w mieszkaniu swego męża usiłowała spalić pewne dokumenty, co się jej tylko częściowo udało. Treść dokumentów ma silnie obciążać Manoilescu. Nadto listy, znalezione u Manoilescu kompromitują znanego polityka rumuńskiego prof. Jorge, który brał czynny udział w organizowaniu ruchu karolistów. Część dokumentów ułożona jest pismem szyfrowem, którego dotychczas nie zdołano odczytać.

Z papierów wynika, że zorganizowany został spisek, celem zdetronizowania króla Michała.

Proces Manoilesco

BUKARESZT, 31.10. Proces aresztowanego z listami ks. Karola b. podsekretarza stanu Manoilesco rozpocznie się 5 listopada przed sądem wojskowym w Bukareszcie.

Pogotowie wojska

BIAŁOGRÓD. 31.10. „Politika" donosi z Bukaresztu, iż w związku ze zwołaniem do Alba-Julja kongresu partji chłopskiej, we wszystkich garnizonach wojskowych w całej Rumunji zarządzono pogotowie.

Zaprzeczenie poselstwa rumuńskiego

Poselstwo rumuńskie zaprzecza jak najkategoryczniej sensacyjnym wiadomościom, rozpowszechnianym w ostatnim czasie o Rumunji, specjalnie o rzekomem aresztowaniu przywódców partyj opozycyjnych, koncentracji wojsk, zarządzeniu stanu wojennego, konflikcie między radą regencyjną a rządem i t. p. Na całem terytorjum Rumunji panuje zupełny spokój.

Nastąpiły tylko dwa aresztowania, a mianowicie byłego podsekretarza stanu Manoilescu i byłego prefekta policji w Iraj Axentie, których procesy odbędą się wkrótce.

Cziczerin zapowiada udział Sowietów

w pracach konferencji rozbrojeniowej

GENEWA, 31.10. Nadeszła tu depesza od Cziczerina, zawiadamiająca, że Sowiety wezmą udział w rozpoczynającej się 30 listopada sesji komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej.

Trust sowieckich prowokatorów

ujawniony na procesie ex-posła Birka w Tallinie

TALLIN. 31.10. Podczas piątego dnia rozpraw przeciwko b. posłowi estońskiemu, odczytano list znanego prowokatora Oberputa, który podaje rewelacyjne wiadomości o działalności t. zw. trustu sowieckich organizacyj prowokatorskich, założonego przez Dzierżyńskiego.

Trust ten postawił sobie za zadanie wciągnąć do roboty prowokacyjnej jednego z dyplomatów estońskich i los wypadł na Birka. Prowokatorzy wydostali kompromitujące zdarzenia z przeszłości Birka i odpowiednio je wyzyskując, doprowadzili do konfliktu między Birkiem i najbliższymi jego współpracownikami a szefem szabu estońskiego.

Oberput opisuje, w jaki sposób nastąpiło porwanie Birka na dworcu kolejowym — podszedł do niego agent G. P. U. i przyłożywszy mu do głowy rewolwer, rozkazał iść ze sobą do automobilu.

Nieustanny zalew krzyżactwa

na zachodnich rubieżach Polski

BYDGOSZCZ. 31.10. Dziennik „Nadwiślanin" podaje, iż w ciągu ostatnich 6 miesięcy Niemcy wykupili z rąk polskich 106 objektów ziemskich, liczących 1657 hektarów, oprócz tego zdołali wykupić cały szereg objektów miejskich i przemysłowych.

Ziemie te wykupują Niemcy, obywatele polscy, których zasilają materjalnie niemieckie instytucje finansowe.

Wilhelm II nie chce się kumać

z pomywaczem talerzy restauracyjnych

BERLIN, 31.10. — Tel. wł. — Wilhelm II cofnął zezwolenie na małżeństwo siostry swej Wiktorji, wdowy po księciu Schaumburg — Lippe z Rosjaninem Zubkowem, ponieważ przyszły szwagier ekskaizera w udzielonym pewnemu dziennikowi niemieckiemu wywiadzie przyznał się, iż zarabiał na utrzymanie, pełniąc w jednej z restauracji berlińskich funkcje pomywacza talerzy.

Donoszą z Bonn, że księżna Wiktorja zdecydowana jest mimo wszystko pojąć Zubkowa za małżonka.

Po libacji -- Śmiertelna zabawa

Tragiczne zajście w Łodzi

Z Łodzi telefonują: W Łodzi dokonano wczoraj niezwykłego zabójstwa. Trzej robotnicy: Bolesław Warecki, Kazimierz Rafalski i Leopold Kellich udali się do restauracji na pl. Reymonta.

Po libacji „hultajska trójka" wyszła na ulicę, zabierając ze sobą kilkanaście pustych butelek od wódki. Pijane towarzystwo rozpoczęło ze sobą bitkę, która skończyła się tragicznie.

Leopold Kellich, uderzony kilkakrotnie butelkami w głowę, padł na ziemię z roztrzaskaną szaszką. W kilka chwil potem Kellich zmarł, towarzysze jego zaś zbiegli.

W święto umarłych

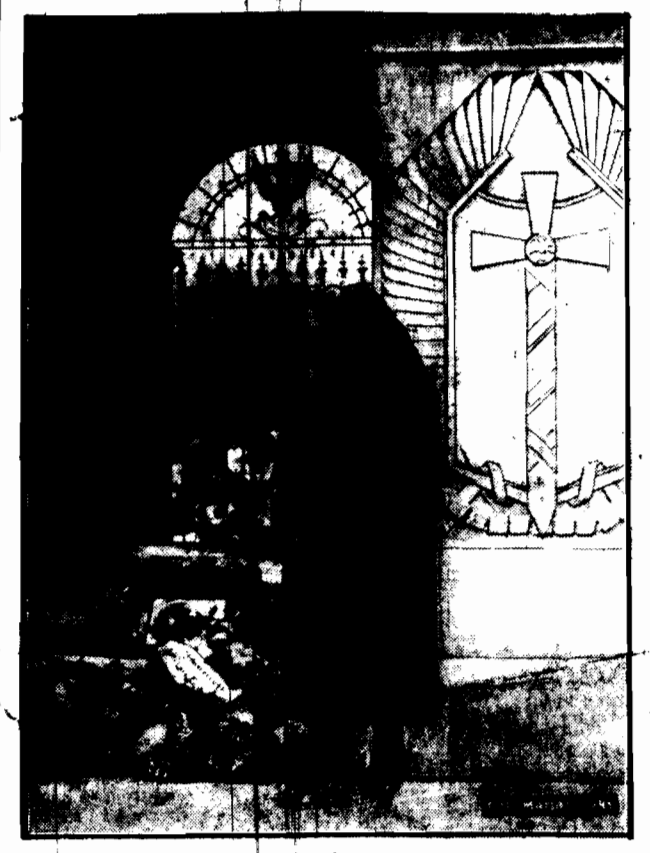

na grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie

Odpowiedź posła Witosa

na manifest sen. Bojki

Prezes stronnictwa ludowego „Piast", poseł Witos, ogłosił obszerną odpowiedź na znaną odezwę sen. Bojki.

Poseł Witos pisze, że pogłoski o zamiarze sen. Bojki dokonania rozłamu w stronnictwie chodziły już od szeregu miesięcy. Sen. Bojko każdorazowo zapewniał, że są one nieuzasadnione, a na posiedzeniu klubu, odbytem w dniu 12 października b. r. głosował za wnioskiem, wyrażającym pełne zaufanie do władz klubu i stronnictwa.

Obecnie sen. Bojko dokonał rozłamu, a w manifeście przez siebie wydanym, postawił bardzo ciężkie zarzuty klubowi, nie wymieniając ani jednego konkretnego faktu.

Powołując się na protokóły klubu i odezwy podpisane przez sen. Bojkę, p. Witos dowodzi, że sen. Bojko był orędownikiem każdorazowego porozumienia z prawicą.

Omawiając politykę klubu parlamentarnego „Piasta" wobec obecnego rządu, poseł Witos dowodzi, iż była ona rzeczowa. We wszystkich sprawach podyktowanych interesem państwowym i narodowym klub głosował za rządem.

„Wobec tego — czytamy dalej w odpowiedzi—że powyższy nasz stosunek rzeczowy do rządu nie wystarczał jednak p. senatorowi, zgodziłem się na powierzenie Panu misji, mającej na celu uregulowanie tego stosunku które Pan uważał za możliwe.

Z misji tej atoli wcale się Pan nie wywiązałeś"...

Poseł Witos zarzuca dalej sen. Bojce, iż z klubu PSL. „Piast" i z mas ludowych chciałby uczynić „bezkrytyczne i bezwolne narzędzie".

52 tysiące kin na świecie

1 miejsce w kinie na 50 mieszkańców

BERLIN, 31.10. — Tel. wł. — Departament of Commerce w Waszyngtonie opracował światową statystykę kinematografów, których na świecie istnieje obecnie ogółem 52.000 z 21 miljonami miejsc.

W Europie znajduje się 22.000 kinoteatrów, czyli, że na 1000 mieszkańców przypada 20 miejsc wobec 53 w Ameryce i 44 w Australji.

100 mil na godzinę

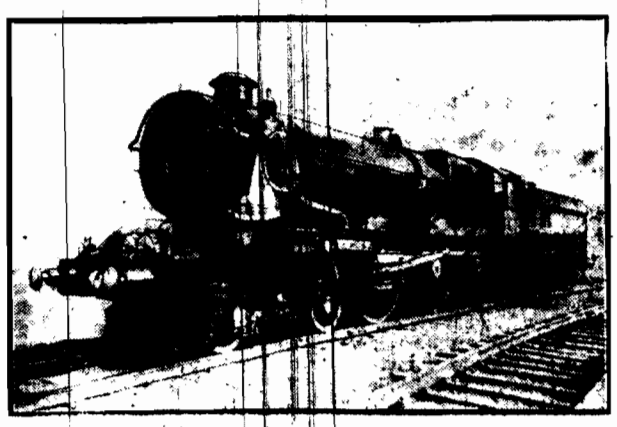

W setną rocznicę uruchomienia pierwszej linji kolejowej w Ameryce, otwarto w Baltimore wystawę kolejową. Między eksponatami figuruje lokomotywa angielska o szybkości 100 mil angielskich na godzinę.

Ziemianie małopolscy

u boku Marszałka Piłsudskiego

Wyrażają uznanie za kierunek polityki ekonomicznej i zagranicznej

Ze Lwowa telefonują: Odbyło się tu wczoraj staraniem Klubu pracy liczne zebranie ziemian. Obecnych było przeszło 200 osób, w tem wiele pań. Prócz uczestników zjazdu odbytego w Jabłonowie przybyli na zebranie wybitniejsi przedstawiciele ziemiaństwa małopolskiego i sfer konserwatywnych.

Przewodniczył b. marszałek krajowy, Niezabitowski, który zagaił obrady i oddał głos ks. Eustachemu Sapieże. Jako drugi przemawiał b. min. Targowski.

Po kilku dalszych przemówieniach uchwalono jednomyślnie następujące rezolucje:

1) Zebrani stwierdzają, że dopiero od chwili objęcia steru rządu przez Marszałka Piłsudskiego została podjęta praca konstruktywno-twórcza nad organizacją państwa, której skutki dają się wyraźnie odczuwać, tak na polu ekonomicznem, jak również na terenie polityki miedzynarodowej;

2) Zebrani odnoszą się z zaufaniem do poczynań i zamierzeń Marszałka Piłsudskiego;

3) Zebrani witaliby z radością zjednoczenie obozu zachowawczego, gdyby nie to, że wejście do organizacyj zachowawczych elementów znanych z bezwzględnie wrogiego stosunku do osoby Marszałka Piłsudskiego, a obcych ideologją i metodami działania zasadom konserwatywnym, utrudni istotna konsolidację i udaremnić całość zjednoczenia.

Poseł polski w Berlinie

Kazimierz Olszowski

Gorączka przedwyborcza mniejszości narodowych w Polsce

Przywódca sjonistów Grynbaum zabiega o restytucję „szesnastki"

W związku z kończącym się żywotem obecnego Sejmu, pewne stronnictwa polityczne weszły już w stan prawdziwej gorączki wyborczej.

Gorączka ta przejawia się w tej chwili najintensywniej wśród ugrupowań mniejszościowych, które konferują i szepczą już od kilku dni.

Rej wśród nich wodzi przywódca sjonistów warszawskich pos. Grynbaum, który usiłuje odbudować pamiętną z akcji wyborczej w r. 1922 „szestnastkę". Pos. Grynbaum pragnie znów stworzyć blok wyborczy mniejszościowy, złożony z przedstawicieli Ukraińców, Białorusinów, Niemców i oczywiście w pierwszym rzędzie Żydów sjonistów.

W rocznicę oswobodzenia Krakowa

z pod panowania austrjackiego

Z Krakowa donoszą: W rocznicę oswobodzenia Krakowa z pod panowania austrjackiego odbyło się wczoraj w kościele Marjackim solenne nabożeństwo. Po mszy publiczność, zgromadzona w świątyni zaintonowała „Boże coś Polskę". Następnie rozwinął się pochód, który poprzedzała orkiestra 20 p. p. Pochód ruszył pod główną strażnice wojskową, gdzie do zebranej publiczności przemówił z trybuny, udekorowanej zielenią, imieniem miasta, wiceprezydent Wielgus, poczem odbyła się tradycyjna zmiana warty.

Za śmierć 78 dzieci

2 lata więzienia

MONTREAL. 31.10. Właściciel kinematografu, zniszczonego w styczniu r. b. przez pożar, który spowodował śmierć 78 dzieci, skazany został na 2 lata więzienia.

Dwu pracowników kinematografu skazanych zostało na 12 miesięcy więzienia.

Wymiana więźniów politycznych między Polską a Sowietami

Przedstawicielka P. C. K. na Rosję w Warszawie

WARSZAWA, 1. XI.

W drodze powrotnej z Włoch do Moskwy, zatrzymała się w Warszawie p. Pieszkowa, przedstawicielka Polskiego Czerwonego Krzyża w Rosji.

P. Pieszkowa odbyła naradę z władzami centralnemi Polskiego Czerwonego Krzyża w sprawie przyspieszenia wymiany więźniów politycznych między Polską a Sowietami.

Po powrocie do Moskwy p. Pieszkowa ma przyspieszyć formalności, związane z dokonaniem tej wymiany. Polska wydać ma Sowietom 9 osób, a otrzyma 32.

Rokowania o tę wymianę trwają już blisko dwa lata, gdyż władze sowieckie przewlekają je rozmyślnie.

Napad bandycki w Piotrkowie

na lokal Kasy chorych

Z Piotrkowa donoszą:

Nocy ubiegłej dokonano zuchwałego napadu bandyckiego na Kasę chorych w Piotrkowie.

Bandyci, uzbrojeni w rewolwery, wtargnęli w nocy do lokalu Kasy i związawszy dozorcę rozpruli kasę ogniotrwałą, z której zrabowano 1100 zł.

Głodówka 300 więźniów

w więzieniu politycznem w Łodzi

W więzieniu politycznem w Łodzi przy ul. Gdańskiej nr. 13 wybuchła głodówka więźniów.

Więźniowie wysunęli szereg żądań, które prokuratura odrzuciła.

Głodówka, w której bierze udział 300 więźniów, trwa już drugi dzień.

Więzienie otoczone zostało strażami policyjnemi.

Szatańska zemsta Niemiec

W PAŹDZIERNIKU 1917 ROKU

Rewolucja bolszewicka kierowana ręką niemieckiego sztabu

W 10-tą rocznicę swej klęski i zwycięstwa bolszewizmu zabrał głos Kiereński na szpaltach dziennika „Paris Midi".

Za jedną z decydujących okoliczności zwycięstwa balszewizmu uważa Kiereński współudział Niemiec w bolszewickim zamachu stanu.

Kiereński stwierdza, że minister spraw zagranicznych rządu tymczasowego, Tereszczenko, przeprowadzał przygotowawcze z Turcją, Bułgarją i Austrją, w celu skłonienia tych państw do zawarcia odrębnego pokoju. Na dwa tygodnie przed rewolucją październikową rząd austrjacki zdecydował się wreszcie przesłać Rosji propozycję, dotyczącą warunków pokoju odrębnego.

Otóż bezpośrednio potem, jak Berlin został poinformowany o postanowieniu zapadłem w Wiedniu, rozpoczął się ruch bolszewicki. Związek między rewolucją bolszewicką a zamiarami niemieckiego sztabu generalnego nie może ulegać najmniejszej kwestji. Kiereński posiadał w ręku wszelkie dowody tej łączności między bolszewizmem, a główną kwaterą niemiecką.

Rozumie się samo przez się — kończy Kiereński — że Niemcy miały wszelki interes w tem, ażeby obalić rząd rosyjski, który nietylko prowadził dalej wojnę z niemi, ale nadto dążył do odciągnięcia od nich ich sprzymierzeńców.

Rozdźwięki w partji Ch.-N.

na zjeździe stronnictwa we Lwowie

Ze Lwowa telefonują: Zapowiedziany tu na dzisiaj zjazd stronnictwa Chrześcijańsko - Narodowego ujawnił w formie jaskrawej rozdźwięki panujące w tej partji.

Wszyscy prelegenci posłowie stronnictwa z wyjątkiem pp. Jaroszyńskiego i Stroińskiego, cofnęli swe przemówienia. Pozostaje to niewątpliwie w związku z nastrojami panującymi wśród wschodnio - małopolskich ziemian, przychylnie usposobionych do rządu Marszałka Piłsudskiego.

Nowa ustawa o licytacjach

w walce z zawodowemi hienami licytacyjnemi

WARSZAWA, 1. XI.

Min. spr. wewn. wespół z min. skarbu opracowuje obecnie projekt ustawy o licytacjach publicznych.

Konieczność wydania w tej sprawie specjalnego rozporządzenia wywołał fakt, że licytacje publiczne opanowywane są zazwyczaj przez licytantów zawodowych, którzy nie dopuszczają publiczności do nabywania przedmiotów sprzedawanych z licytacji.

Rozporządzenie przewiduje sposób podania do wiadomości publicznej terminu licytacji i daje możność stronie sprzedającej zakładanie protestu w wypadkach, o ile stwierdzono fakt niedopuszczenia do licytacji publiczności.

Nowa ustawa przyczyni się niewątpliwie do uzdrowienia praktyk licytacyjnych.

Preliminarz budżetowy wniesiony do Sejmu

z przewyżką dochodów nad wydatkami w sumie 121 miljonów zł.

bez szczegółowego sprecyzowania pozycji budżetu, powiększonego o 300 milj. zł.

WARSZAWA, 1. XI.

Wczoraj wpłynął do biura Sejmu projekt ustawy skarbowej na rok 1928/29 z dwoma załącznikami, dotyczącemi dochodów ministerstwa skarbu i monopolów.

Objęte tym budżetem wydatki zwyczajne są ustalone w kwocie 2.088.853.919 zł., wydatki nadzwyczajne na 125.576.444 zł., łączna zatem suma wydatków państwowych administracji wynosi 2.214.430.363 zł., przedsiębiorstw państwowych — 14.520.214 włącznie daje kwotę wydatków 2.228.950.587.

Jako pokrycie wydatków służą:

1) dochody administracji w kwocie 1.414.168.714 zł.;

2) czyste dochody przedsiębiorstw państwowych w kwocie 152.332.048 zł.;

3) czyste dochody monopolów państwowych w kwocie 783.894.000 zł.,

czyli łącznie dochody w kwocie 2.350.394.762 zł.

Nadwyżka przeto dochodów nad rozchodami wynosi 121.4 milj. zł.

Wydatki i dochody w dziale administracji w r. 1928/29 przedstawiają się jak następuje:

	Dochody zwyczajne i nadzwyczz.	Wydatki zwyczajne i nadzwyczz.
	złotych	
Prezyd. Rzplitej	165.450	1.754.019
Sejm i Senat	173.397	9.199.248
Kontr. Państw.	134.527	4.677.957
Prez. Rady min.	28.485	1.872.509
Min. Spr. Zagr.	10.911.110	48.129.927
M. S. Wojsk.	9.267.665	689.419.367
„ „ Wewn.	21.943.000	211.179.296
„ skarbu	1.238.460.000	110.959.310
„ sprawiedl.	36.699.500	101.922.256
„ przem. i handlu	9.244.458	38.065.541
„ komunik.	1.042.740	3.971.773
„ rolnictwa	10.116.207	39.068.246
„ W.R. i O.P.	8.195.680	341.842.888
„ rob. publ.	36.446.600	108.005.326
„ pracy i O. S.	1.078.863	56.772.998
„ reform roln.	3.046.683	42.066.355
„ poczt i tel.	389.349	1.893.777
Emerytury	26.825.000	87.217.000
Renty inw. i pensje	—	11.618.000
Długi państw.	—	204.794.570
Razem	1.414.168.714	2.214.430.363

W budżecie r. ub. ogólna suma wydatków i dochodów była mniejsza i stanowiła: w dochodach 1.211.191.697 zł., w wydatkach zaś 1.897.774 zł.

Zwiększenie po stronie dochodów i wydatków dokonane zostało we wszystkich prawie resortach, przyczem

znaczniejszemu zwiększeniu uległy preliminowane wydatki:

		miljonów złotych	
Min. spr. zagr.	z	39.6	na 48.1
„ spr. wojsk.	„	623.2	„ 689.6
„ spr. wewn.	„	180.0	„ 211.2
„ rob. publ.	„	85.3	„ 108.0
„ oświecenia	„	295.6	„ 341.8
„ reform roln.	„	32.5	„ 42.0
Emeryt. wzrosną	„	74.8	„ 87.2
Renty inwalidzkie	„	101.5	„ 111.6
Długi państwowe wzrosną	„	145.0	„ 204.8

Zwiększenie dochodów

natomiast głównie preliminuje min. skarbu z 1.060..7 milj. do 1.238.5 milj zł., oraz min. spraw zagranicznych z 6.7 milj. do 10.9 milj. zł.

W dziale przedsiębiorstw

preliminowane jest zwiększenie dochodów z 92.5 milj. na 152.3 milj. zł. głównie w przedsiębiorstwach:

		miljonów złotych	
w górn. - hutnicz.	z	3.1	na 3.8
„ kolejach państw	„	27.3	„ 80.0
„ lasach	„	43.0	„ 59.6

W monopolach

preliminowane jest zwiększenie dochodów we wszystkich działach z 596.5. milj. zł. na 783.9 milj. zł., a mianowicie:

sól	z 32.6 milj. zł.	na	42.0 milj. zł.
tytoń	„ 270.0	„	„ 360.0	„ „
spiryt.	„ 275.4	„	„ 360.0	„ „
loterja	„ 8.7	„	„ 13.2	„ „

Artykuł 6-ty projektu ustawy skarbowej mówi, że wszystkie wydatki państwowe mogą być uskuteczniane tylko na cele wymienione w rubrykach budżetu państwowego na rok 1927/28 w brzmieniu ogłoszonem w „Dzienniku Ustaw" z 22 marca i 13 lipca 1927 r.

*

Komentarz urzędowy

do projektu budżetu zwraca przedewszystkiem uwagę na to, że preliminarz wydatków przekracza budżet roku 1927/8 o okrągłe 230 miljonów złotych. Z podwyżki tej przypada na amortyzację i oprocentowanie nowej 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej kwota okrągło 70 miljonów złotych.

Następnie zwiększono budżet ministerstwa robót publicznych o kwotę 30 miljonów złotych na konserwację dróg i mostów, oraz na inwestycje drogowe i wodne. Reszta nadwyżki wydatków ponad budżet roku 1927/28 służy na urealnienie budżetu w pozycjach zawierających wydatki rzeczowo administracyjne, co było konieczne z uwagi na wzrost cen w stosunku do sierpnia roku 1926, w którym to miesiącu układano budżet roku 1927/28.

Budżet dochodów ułożono ze szczególną ostrożnością. Rzeczywiste dochody osiągnięte w pierwszem półroczu roku 1927/28 wyniosły bowiem 1.200 miljonów złotych, w tem wpływ z danin publicznych i monopoli przeszło 983 miljony złotych. Preliminowana suma dochodów na 1928/29 r. 2.350 miljonów złotych jest zatem mniejsza od spodziewanych wpływów w roku 1927/28.

W dochodach z danin publicznych oparto się wyłącznie na stawkach podatków obecnie obowiązujących, nie preliminując żadnej podwyżki. Pozwala to twierdzić, że preliminowana nadwyżka budżetu w sumie 121 miljonów zł. nie ulega wątpliwości i przy oszczędnem wykonywaniu budżetu będzie jeszcze wyższa.

*

Projekt budżetu na rok 1928/29 przewiduje w stosunku do budżetu na rok 1927/28 podwyżkę o 300 milj. złotych.

Stało się to zgodnie z postanowieniem

planu stabilizacyjnego,

który wyznacza taką właśnie podwyżkę budżetu. Sposób, w jaki pod wyżkąta będzie zużyta i cele, na jakie będzie wydana, będą ustalone w porozumieniu

z doradcą finansowym,

który według tegoż planu stabilizacyjnego służy rządowi radami w „zakresie różnych poczynań rządowych".

Z tego względu projekt budżetu na rok 1928/29 powołuje się na budżet na rok 1927/28

i nie rozdziela

przewidzianej podwyżki 300 milj. zł. na poszczególne rubryki (działy, rozdziały, paragrafy, pozycje).

W obrębie tych 300 milj. zł. zachowana jest z konieczności wolna ręka dla ministra skarbu, który szczegółowego rozdziału sumy 300 milj. zł. dokona w porozumieniu z doradcą finansowym.

Sąd doraźny

NAD GROŹNYM WŁAMYWACZEM

Wniosek prokuratora w sądzie okręgowym

WARSZAWA, 1. XI.

Do sądu okręgowego wpłynął z prokuratury wniosek o stawienie przed sąd doraźny groźnego włamywacza, Wacława Wieczorkowskiego, który pod Komorowem strzelał do policjantów Uszyńskiego i Marklewicza.

Wieczorkowski jest nielada ptaszkiem. W czasie badania przyznał się do okradzenia kasy w Tworkach.

Grozi mu kara śmierci.

POLEGŁYM ZA OJCZYZNĘ

cześć i chwała wieczna!

Hołd ludności i wojska u grobu Nieznanego Żołnierza

WARSZAWA, 1. XI.

O północy, punktualnie z uderzeniem godziny 12 odbyło się minionej nocy zaciągnięcie

warty honorowej

przy grobie Nieznanego Żołnierza przez organizacje przysposobienia wojskowego.

Jako pierwszy posterunek honorowy stanęli po obu bokach grobu u stóp wyniosłych urn, płonących rdzawym płomieniem gazowym, dwaj strzelcy z karabinami na ramieniu.

Za godzinę zluzowali ich sokoli, potem kolejno młodzi pionierzy, uczniowie z hufców szkolnych i harcerze. Ogółem 48 ludzi z tych oraganizacyj będzie przez 24 godzin na wartowni komendy miasta jako

specjalny pluton wartowniczy.

Komendantem tej warty przez pierwszą połowę doby jest oficer instrukcyjny 36 p.p. kpt. Wyderka, w drugiej zaś połowie por. Wolski z 21 p.p. Zastępcami komendantów są dwaj oficerowie rezerwy, jeden z „Sokoła", drugi z „Strzelca".

Dziś od godz. 9-ej rano przez cały dzień stać będą ponadto

u wezgłowia grobu

Nieznanego Żołnierza sztandary następujących związków: legjonistów, hallerczyków, dowborczyków, powstańców górnośląskich i podoficerów rezerwy — każdy w otoczeniu trzech umundurowanych b. żołnierzy tych formacyj. Przez jedną godzinę od 4.30 po poł. do 5.30 stanie przy sztandarze swoim deputacja

najstarszych żołnierzy niepodległości,

weteranów z roku 63-go.

Na galerji nad arkadami pałacu Saskiego umieszczono olbrzymi krzyż, sięgający aż do stropu. Zapłonie on setkami lampek niebieskich, harmonizujących ze światłem obu bocznych naw przy grobie Nieznanego Żołnierza.

Manifestacja dzisiejsza

składa się z dwu części. O godz. 10 rano zbiórka młodzieży szkolnej, o 4 po poł. zbiórka stowarzyszeń, a w godzinę później o 11 i o 5 mowy, śpiewy i defilada ze składaniem wieńców.

Przy grobie Nieznanego Żołnierza zainstalowała radjostacja warszawska mikrofony sprawozdawcze, przy których pełnić będą służbę informacyjną specjalni sprawozdawcy.

Dziś między godz. 17 a 18 radjosłuchacze słuchać będą przebiegu całej uroczystości.

Hołd wojska

Jutro, w sam dzień Zaduszny, o godz. 5 po poł. odbędzie się przy grobie Nieznanego Żołnierza druga manifestacja, którą organizuje wojsko.

Plac między obu skrzydłami gmachu sztabu generalnego zajmie kompanja honorowa 21 p.p. ze sztandarem oraz delegacje oficerskie ze wszystkich oddziałów garnizonu warszawskiego.

Uroczystość rozpocznie chór oficerski, który przy akompanjamencie orkiestry 36 p.p. odśpiewa kilka pieśni.

Następnie szef gabinetu wojskowego Prezydenta Rzplitej pułk. Zahorski, złoży

wieniec w imieniu Prezydenta,

a wiceminister gen. Konarzewski w imieniu ministra spraw wojskowych

Marszałka Piłsudskiego.

Dwuminutowa cisza zakończy tę podniosłą uroczystość.

Na grobach w Radzyminie

Dziś i jutro odbędą się staraniem Polskiego Tow. opieki nad grobami bohaterów w kaplicy-pomniku na cmentarzu radzymińskim

żałobne nabożeństwa

za spokój duszy spoczywających tam obrońców Ojczyzny.

Pociągi kolejki Mareckiej ze stacji przy ul. Stalowej odchodzić będą według stałego rozkładu, zatrzymując się przed cmentarzem.

Trocki-moralnie rozstrzelany

za współdziałanie z białogwardzistami w walce ze Stalinem

Sensacyjne rewelacje czrezwyczajki moskiewskiej

W życiu politycznem Rosji sowieckiej zaszły ponownie bardzo poważne wydarzenia, które wskazują, że walka rządzących Rosją tyranów, z Trockim i opozycją wkroczyła już w stadjum decydujące.

Pisma moskiewskie „Prawda" i „Izwiestja" donoszą mianowicie, iż czrezwyczajka (G.P.U.) wykryła istnienie związku pomiędzy organizacją opozycyjną Trockiego i rozgałęzioną

grupą kontrrewolucyjną,

złożoną z oficerów byłej armji adm. Kołczaka.

Oficerowie ci brali czynny udział w organizacji drukarni opozycyjnej oraz dążyli do obalenia władzy sowieckiej w Rosji. Członkowie organizacji zostali aresztowani.

„Prawda" donosi, że po tych aresztowaniach

Trocki został wezwany

do biura politycznego partji, gdzie mu zakomunikowano o poczynionych wśród jego zwolenników aresztowaniach. Trocki zaprzeczył początkowo o możliwości kontaktu pomiędzy swymi zwolennikami a organizacją kontrrewolucyjną, następnie jednak uznał, że istnienie tego kontaktu udowodniono i oświadczył, że wobec tego aresztowani

powinni być rozstrzelani.

Cała sprawa nabiera jednak szczególnego

prowokacyjnego posmaku.

Ogłoszenie komunikatów czrezwyczajki zostało poprzedzone przez ujawnienie niektórych szczegółów alery w biuletynie niemieckiej opozycyjnej grupy komunistycznej Masłowa. Biuletyn ten ogłosił artykuł, w którym dowodzi, że G.P.U. zamierza oskarżyć Trockiego i jego zwolenników o utrzymywanie kontaktu z organizacjami białogwardyjskiemi.

Biuletyn twierdzi dalej, że czrezwyczajce chodzi o zdyskredytowanie Trockiego w oczach członków partji komunistycznej w Rosji oraz że oskarżenie to

oparte jest na prowokacji

ze strony G.P.U.

Na poparcie swych wywodów ogłosił Masłow dostarczone mu z Moskwy tajne odkumenty G.P.U. Obecnie donosi sowiecka „Prawda", że dokumenty te znane były w Moskwie jedynie członkom komitetu centralnego i centralnej komisji kontrolującej partji, tak że Masłow mógł otrzymać je tylko od jednego z członków tych centralnych instytucyj partyjnych.

Omawiając wyadrzenia powyższe, pisze „Prawda", że Trocki, który wyrzekł się swych zwolenników kontrrewolucyjnych i uznał konieczność ich rozstrzelania, jest sam dla partji komunistycznej

człowiekiem „moralnie rozstrzelanym".

Pisma moskiewskie donoszą dalej, iż wzmogła się w całej Rosji działalność opozycji i że na zebraniach w różnych miastach dochodzi do

gwałtownych starć

między zwolennikami Stalina i Trockiego.

Szczególnie burzliwy przebieg miało zebranie dzielnicy „Krasnaja Presnia" w Moskwie, gdzie pod adresem zwolenników Stalina rzucili opozycjoniści słowo: „faszyści".

Wszystkie te wydarzenia wywołały w Moskwie niezwykłe podniecenie.

GIEŁDA

WARSZAWA, 1. XI.

NOTOWANIA OFICJALNE

z dnia 31 ub. m.

Waluty i dewizy

Holandja 359.32 i pół (sprzedaż 360.22 i pół, kupno 358.42 i pół); Londyn 43.41 i pół (sp 43.52 kup. 43.31); Nowy Jork 8.90 (sp 8.92 kup 8.88); Paryż 35.00 (sp 35.09 kup. 34.91). Praga 26.41 i pół (sp. 26.48 kup 26.35) Szwajcarja 171.95 (sp. 172.38, kup. 171.52); Włochy 48.75 (sp 48.87, kup 48.63); Wiedeń 125.85 (sp. 126.16, kup. 125.54).

Papiery procentowe

5 proc poż. premjowa dolarowa 61.00 — 60.50; 6 proc poż dolarowa 1920 roku 82.50 (zł 734.25); 3 proc pań. poż konwersyjna 63.50; 5 proc. poż konwersyjna kolejowa 62.00; 10 proc. poż. kolejowa 102.75 (zł 176.73); 8 proc. L. Z. państw. Banku gosp kraj. 92.00 — 93.00 (zł 158.24 — 159.96); 8 proc obligacje tegoż banku 92.00 — 93.00 (zł. 158.24 — 159.96); 8 proc. L. Z państw. Banku rolnego 93.00 (zł. 159.96); 8 proc L. Z ziem zlot 83.00; 4 i pół proc. L. Z ziem. 61.50; 4 proc. L. Z ziemskie 56.00; 5 proc L. Z. m. Warszawy 69.00; 8 proc L. Z m. W. 83.75 — 83.25; 4 i pół proc L. Z. m Warszawy 65.00 — 64.75; 8 proc. półskiego Banku komunalnego 92.00 (zł. 158.24); 4 i pół L. Z m. Łodzi 52.00.

ZURYCH, 31.10. Zamknięcie. Paryż 20.35, Londyn 25.25 i jedna czwarta New York 5.18.47 i pół, Belgja 72.22 i pół Włochy 28.33, Hiszpanja 88.70, Holandja 208.95, Berlin 123.82 i pół Wiedeń 73.10, Stokholm 139.60 Oslo 136.60, Kopenhaga 139.00, Sofja 3.74 i pół, Praga 15.36 i pół, Warszawa 58.10, Budapeszt 90.74 i pół, Białogród 9.13, Ateny 6.92, Konstantynopol 2.75, Bukareszt 3.18, Helsingfors 13.07, Buenos-Aires 221 i pięć ósmych.

NOTOWANIA ZŁOTEGO

z dnia 31 ub. m.

LONDYN. Złoty (za 1 ft. st.) 43.50.

BERLIN. Złoty (za 100 zł.) noty większe 46.80 — 47.20, drobne 46.70—47.10, wypłaty na Warszawę 46.86 — 47.06, na Poznań 46.875 — 47.075.

GDAŃSK. Złoty (za 100 zł.) 57.65 — 57.70, telegraficzne wypłaty na Warszawę 57.53 — 57.67.

PRAGA. Złoty (za 100 zł.) 378.40.

WIEDEŃ. Złoty (za 100 zł.) czeki 79.26 — 79.54, banknoty 79.25 — 79.65.

ZURYCH. Złoty (za 100 zł.) godz. 9 — 58.10, godz. 12 — 58.10.

Wieczorne notowania nieoficjalne

z dnia 31 ub. m.

Tendencja słabsza.

B. Polski 155.00, B. Dyskontowy 132.00, B. Handlowy 123.00, B. Przemysłowe Lwowie 107.00, B. Zachodni 28.00, B. Zw Sp. Zar. 98.00, Kijewski 80.00, Puls 9.00, Siła i Światło 110.00, Chodorów 180.00, Czersk 1.20 Częstocice 80.00, Michałów 0.75 Ostrowitte 3.30, Wársz. Cukier 6.00, Łazy 0.47 Węgiel 123.00, Polska Nafta 15.00, Nobel 50.00, Cegielski 56.00, Fitzner 9.50, Lilpop 42.50, Modrzejów 10.25, Orthwein 12.50, Ostrowieckie 100.00, Parowozy 45.00, Pocisk 3.35, Rudzki 62.25, Starachowice 79.10, Zieleniewski 23.00, Zawercie 41.00, Żyrardów 19.25, Borkowski 4.20, Haberbusch 158.00, Spirytus 35.00, Pustelnik 3.00.

Rehabilitacja po 2 latach

B. delegat dewizowy min. skarbu uwolniony od winy i kary

WARSZAWA, 1. XI.

Przed dwoma laty prawdziwą sensację w świecie przemysłowym wywołał proces p. Edwarda Leśniewskiego, delegata dewizowego ministerstwa skarbu. P. Leśniewski oskarżony był o ciągnięcie korzyści materjalnych z zależnych od niego pod względem dewizowym banków przez otwieranie sobie tam korzystnych rachunków.

Sąd okręgowy, uniewinniając oskarżonego z szeregu zarzutów, skazał go na 3 miesiące więzienia za operacje na rachunku w Banku Zachodnim.

Chodziło o pozycję 500 dolarów, nabytych przez bank na złe cenie p. Leśniewskiego, który zapłacił za nie dopiero po kilku miesiącach, ale według dawnego kursu, co wobec ówczesnego spadku marki było pewnym zyskiem.

Sprawa powyższa znalazła się wczoraj na wokandzie sądu apelacyjnego.

W imieniu p. Leśniewskiego wnosili obronę adwokaci: M. Ettinger (syn), S. Perzyński i prof. Orzęcki.

Sąd apelacyjny po parogodzinnej rozprawie uchylił uprzedni wyrok i p. Leśniewskiego całkowicie uniewinnniono.

Sieć izb handlowo - przemysłowych

na terytorjum państwa polskiego

W min. przemysłu i handlu odbyło się drugie z kolei posiedzenie komisji doradczej do spraw organizacji izb przemysłowo-handlowych.

Po dłuższej dyskusji Komisja wypowiedziała się za utworzeniem izb: w Warszawie dla woj. warszawskiego, w Sosnowcu dla woj. kieleckiego, w Łodzi dla woj. łódzkiego, w Lublinie dla woj. lubelskiego i wołyńskiego, w Wilnie dla woj. wileńskiego, białostockiego, nowogródzkiego i poleskiego, we Lwowie dla woj. lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego (z równoczesnem zlikwidowaniem Izby w Brodach), w Krakowie dla woj. krakowskiego i kilku powiatów woj. lwowskiego. Co do woj. poznańskiego i pomorskiego wypowiedziano się przy akceptowaniu Izby w Toruniu za utworzeniem na tym obszarze trzech izb przemysłowo - handlowych, z których jedna ma obrzyć w Poznaniu.

Zmniejszenie ceł w Rumunji

przy wywozie bydła i zboża

Rząd rumuński w ostatnich dniach zdecydował przeprowadzić nową znaczną redukcję ceł eksportowych, ciążących głównie na eksporcie bydła i zboża. Stwierdzono, iż wysokie cła sprowadzają upadek hodowli bydła i eksportu.

Cło wywozowe dla zbóż ma być obniżone z 5.000 lei do 3.500 lei na wagonie dla pszenicy, żyta, kukurydzy, jęczmienia i owsa. Pozwala to zbożu rumuńskiemu konkurować na rynkach zagranicznych.

Prasa rumuńska zaznacza, iż nowe zarządzenie jest pierwszym krokiem do całkowitego skasowania ceł wywozowych. („Orient").

Radjo-program

WARSZAWA, (Długość fali 1111 m.)

Godz. 12: Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, PAT., nadprogram. Godz. 15: Komunikaty: meteorolog czny, gospodarczy, PAT., nadprogram. Godz. 16 m. 25 — 16 m. 40: Nadprogram, komunikaty. Godz. 16 m. 40 — 17 m. 5: „Zaduszki w cytadeli warszawskiej" — odczyt p. J. Cynarskiego. Godz. 17 m. 5 — 17 m. 20: Komunikaty PAT., Godz. 17 m. 20 — 17 m. 45: „Skrzynka pocztowa". Godz. 17 m. 45 — 18 m. 15: Program dla dzieci. „Co Kurta robił na podwórzu" M. Koponickiej, oraz bajki Andersena. Godz. 18 m. 15 — 19: Koncert orkiestry. Godz. 19 — 19 m. 15: Komunikat rolniczy. Godz. 19 m. 15 — 19 m. 35: Rozma tości. Godz. 19 m 35 — 20: „5-ty zjazd owocoznawców w Warszawie i jego ważne wyniki" — odczyt prof. E. Jankowskiego. Godz. 22 20 m. 30: Koncert w wyk.: orkiestry, p. A. Comte - Wilgockiej (śpiew), p. E. Umińskiej-Jaworskiej (skrzypce) i prof. Urstena (akomp.). Część I: St. Moniuszko: Wstęp do „Widm". Elegja — wykona orkiestra. Moniuszko: Piosnka Zosi z „Widm"; Z. Noskowski: Na grób Chopina — odśpiewa p. Comte-Wilgocka. J. S. Bach: Arja; Wagner-Wilhelmy: Parafraza z „Parsifala" — wyk. p. Umińska-Jaworska. Część II: E. Kassen: W dzień zaduszny; R. Strauss: Na dzień zaduszny; Schubert: Dzień zaduszny — — odśpiewa p. Comte-Wilgocka. Schubert-Wilhelmy: Ave Maria — wykona p. Umińska-Jaworska. Schubert: Symfonja h-moll — wyk. orkiestra. Godz. 22: Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo - meteorolog czny, policyjny, PAT., sportowy, nadprogram. Godz. m. 30: Muzyka taneczna.

Pieczęć Zgromadzenia Drukarzy warszawskich

według wzoru z roku założenia.

Pół miljarda złotych

kosztował tunel 4-kilometrowy łączący dzielnice New-Yorku

W tych dniach oddano w Nowym Jorku do użytku publicznego tunel długości 4 kilometrów, który łączy Manhattan, dzielnicę drapaczy chmur z New Jersey, przebiegając pod korytem rzeki Hudson.

Gigantyczne dzieło współczesnej techniki, które pochłonęło zgórą 50 miljonów dolarów, zaprojektował młody inżynier amerykański, Elifford M. Holland, a budowę doprowadził do końca inż. Milton H. Freeman.

Przez środek tunelu przechodzi kolej żelazna, a po obu jej bokach znajduje się droga dla samochodów. Z lewej dla ciężarowych, z prawej dla osobowych.

Obliczono, iż w ciągu roku przejdzie przez tunel 15 miljonów samochodów.

Największą trudność dla budowniczych stanowiła kwestja wentylacji, bardzo skomplikowana ze względu na konieczność silnego przewiewu, który ma oczyszczać powietrze zatrute gazami, wydzielającemi się z motorów samochodowych.

Po długich i kosztownych próbach zdołano pokonać tę trudność przy pomocy pionowych kanałów i ogromnych wentylatorów.

Na cześć projektodawcy Elifforda M. Hollanda, który zmarł z przepracowania, pragnąc jak najszybciej wykonać tunel, nazwano gigantyczne dzieło: Holland Tube.

W głodzie, nędzy, łachmanach

I ogólnem przygnębieniu

świętuje Rosja 10-ciolecie władzy sowieckiej

Reporter francuskiego dziennika „Journal" Mr. Geo London wrócił po 2 miesiącach pobytu w Rosji sowieckiej do Paryża i ogłosił szereg sensasyjnych artykułów p. t. „Dziesięciolecie Rosji sowieckiej".

Dziennikarz francuski wyjeżdżał do Rosji bez jakichkolwiek urzędzeń dla ustroju komunistycznego, wrócił zaś pełen rozczarowania i najgłębszego współczucia dla znękanej, zbiedzonej ludności rosyjskiej.

— Gdybym spoglądał tylko na to — na co mi kazali patrzeć bolszewicy, widziałbym tylko parady czerwonej armji, kilka szpitali i przytułków dla sierot, urządzonych na pokaz.

Wciskałem się jednak do zaułków, bywałem w różnych spelunkach, jadłodajniach i warsztatach, rozmawiałem z setkami ludzi i przejrzałem do dna straszliwą nędzę i nienawiść jaką żywi conajmniej 95 proc. ludności do swych ciemiężycieli.

W żadnem mieście na świecie niema tak straszliwej nędzy jak w Moskwie. Po ulicach włóczą się gromadami dzieci, żebrzą, kradną i próżnują.

Nikt się niemi nie interesuje, chociaż są dziećmi proletarjatu.

Wszędzie biją w oczy łachmany. Wyszło już ze zwyczaju dbać o przyzwoity wygląd zewnętrzny. Prócz drobnej garstki dygnitarzy sowieckich, nikt nie jest w stanie sprawić sobie porządnej odzieży.

Szczęśliwym nazywa się ten człowiek, którego dochody wystarczają na jedzenie.

Gorsze jednak od wszystkiego jest ogólne przygnębienie i obawa przed szpiegami. Nikt nikomu nie ufa, wszyscy są zamknięci w sobie, bo każde z serca wydarte słowo zakończyć się może uwięzieniem.

W żadnym kraju na świecie nie do pomyślenia jest taki stan moralny i materjalny; albowiem obywatele obaliliby tak dręczącą ich władzę.

Rosjanie lękają się każdej zmiany, która wymaga ofiar ludzkich. W takim nastroju świętują w Rosji dziesięciolecie Sowietów.

Zdradziecka obrączka

kurczyła się, gdy żona

grzeszyła przeciw wierności

Wśród okultystów paryskich opowiadają anegdotę o czarnoksięskim pierścieniu kupca Natiera.

Opowiadanie jest podobno prawdziwe i za jego autentyczność ręczy kilkudziesięciu świadków, którzy obserwowali szczególny ten fenomen.

Kupiec Natier miał żonę, która dawała wiele powodu do niezadowolenia.

Szukała przygód miłosnych i zdradzała swego małżonka.

Mr. Natier nie chciał się rozwodzić z pobudek religijnych. Przestał jednak nosić obrączkę ślubną, chcąc w ten sposób dać do zrozumienia swej małżonce, iż nie uważa jej za żonę.

Pewnego południa pani Natier bawiła poza domem. Mąż jej pracował w gabinecie i naraz zauważył swą obrączkę ślubną. Przyszła mu ochota włożyć ją na palec. Lecz, o dziwo, pierścień skurczył się, czy też palec nabrzmiał, dość że nie można było obrączki włożyć.

Nazajutrz rano spróbował znów Natier włożyć obrączkę. Wchodziła bez trudności na palec, gdy zaś żony nie było w domu, a powtórzył ten sam eksperyment, obrączka znów okazała się za ciasna.

Najwidoczniej pierścień posiadał jakąś nieokreśloną moc, kurczył się bowiem wtedy, gdy małżonka miewała schadzki z swym wielbicielem.

Okultyści, uszczęśliwieni tem odkryciem, utrzymują, iż jest to zdawna zaobserwowane zjawisko współżycia człowieka ze światem pozornie martwym, za jaki uważamy metale i minerały.

Fenomen ten nazywa się telepatycznem promieniowaniem.

Sztandar Zgromadzenia Drukarzy warszawskich

ufundowany w r. 1921.

Straszliwy trybunał

złożony z 12 żon jednego męża wydał wyrok uniewinniający niepoprawnego wielożeńca

Naczelny sędzia miasta Kersville w stanie Texas, zarządził, aby Jacques Yates stanął przed trybunałem sędziów przysięgłych, złożonym z 12 kobiet.

Jacques, bogaty handlarz koni i wołów, oskarżony był o dwunastokrotne wielożeństwo, a sędziami miały być jego własne żony.

Mister Klamper, dostojny i rozumny sędzia, rozważył, że poszkodowane kobiety potrafią wymierzyć zbrodniarzowi odpowiednio surową karę.

Poszkodowane małżonki zjawiły się w komplecie na sali rozpraw.

Jacques Jates nie próbował się nawet usprawiedliwiać, widząc przed sobą świadków i sędziów w jednych i tych samych osobach.

Spotkała go jednak niespodzianka. Uwolniono go od winy i kary. Wtajemniczeni twierdzą, iż jedenaście poszkodowanych kobiet wydało taki wyrok na złość dwunastej żonie, najmłodszej i najpiękniejszej, która nastawała na życie wielożeńca, czując się najbardziej pokrzywdzoną.

Krzywizny kręgosłupa

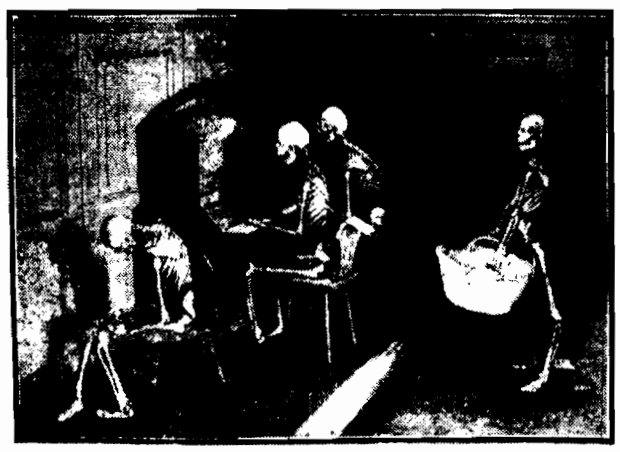

jako następstwo niewłaściwych pozycyj. Od lewej: kręgosłup skrzywiony wskutek stałego pochylenia przy siedzeniu — prawidłowa i nieprawidłowa pozycja przy fortepianie — wygięcie kręgosłupa do wewnątrz jako skutek noszenia ciężarów. Zdjęcie z berlińskiego muzeum zdrowia.

Co kraj to obyczaj

W Londynie corocznie obchodzony jest przez szereg zabaw dzień 5-ty listopada, jako rocznica udaremnionego zamachu na parlament. Zamach ten planował niejaki Guy Fawkes. Na zdjęciu — lalka wyobrażająca Fawkesa, przygotowana przez młodą miss na odchód 5-go listopada.

Barbarzyńska egzekucja

Raz skazany na śmierć -- dwa razy stracony

LONDYN 31.10. W stolicy Kuby, Hawanie, wydarzył się niezwykły wypadek podczas egzekucji na krześle elektrycznem.

Skazaniec rażony prądem elektrycznym o wysokiem napięciu, został uznany przez lekarzy za martwego i zdjęty z krzesła. Po chwili jednak zaczął dawać znaki życia i doszedł do przytomności.

Straż więzienna posadziła skazańca z powrotem na krześle, przyczem wywiązała się zacięta walka między strażą i więźniem, który rozpaczliwie bronił się przed dalszą egzekucją. Ostatecznie puszczono po raz drugi w ciągu 20 minut prąd elektryczny, który zabił skazańca. (ATE).

NIEMKI - ZBRODNIARKI UPRZYWILEJOWANE

Nie grozi im kara śmierci

BERLIN 31.10. W komisji prawnej Reichstagu podczas debat nad kodeksem karnym dużą różnicę zdań budzi sprawa stosowania kary śmierci wobec kobiet.

Jest bowiem duży odłam posłów, którzy wypowiadają się za karą śmierci tylko wobec mężczyzn

Kapelusz dla skromnis

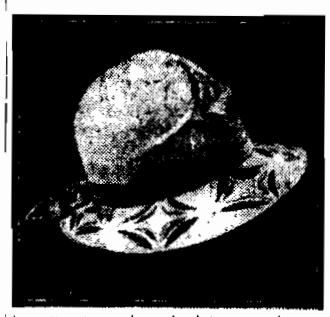

lub dla dam skąpiej obdarzonych urodą. Buzia znika pod rondem, widzi się tylko kapelusz.

CZYTAJCIE
Przegląd Sportowy
Cena 30 gr.

296 osób utonęło

podczas katastrofy okrętu „Principessa Mafalda"

RIO DE JANEIRO 31.10. — Tel. wł. — Towarzystwo nawigacyjne, którego własnością był okręt „Principessa Mafalda", ustaliło, że wedle dotychczasowych obliczeń podczas katastrofy tego parowca zginęło 296 osób.

Rozjuszony byk

zabił rogami i stratował włościanina

WSTRZĄSAJĄCY WYPADEK WE WSI POD WARSZAWĄ

We wsi Zakręt, w gminie Wiązowna, pod Warszawą, zdarzył się wczoraj wieczorem tragiczny wypadek — rozjuszony byk zabił rogami włościanina.

Gospodarz na kilkunastu morgach Edward Roman udał się wczoraj wieczorem do stajni i obory dla dokonania „obrządku" inwentarza.

W oborze, w oddzielnej klatce, stał olbrzymi buhaj rozpłodowy.

Gdy Roman wszedł do klatki z władekiem pełnem sieczki, zwierzę zdenerwowane, przestraszywszy się czegoś, rzuciło się na niego.

Roman wyskoczył z zagrodzenia. Nie miał jednak czasu założyć żerdziami wejścia do klatki, bowiem buhaj rzucił się w jego ślady.

Roman wybiegł na podwórze. Rozpoczęła się dzika gonitwa. Człowiek z najwyższem przerażeniem usiłował uciec przed rozjuszonem zwierzęciem, które z krwią nabiegłemi oczami biegło w ślad za nim.

W pewnej chwili włościanin znalazł się w rogu podwórza.

Nie miał już gdzie uciekać — z jednej strony zagradzał mu drogę wysoki mur, z drugiej ściana stodoły.

W ostatniej niemal sekundzie zdołał podnieść z ziemi długi drąg.

Dopadłszy do ściany, oparł się o nią plecami i podniósłszy w górę drzewce, uderzył niem z całej siły buhaja w łeb.

Ale cios był zbyt słaby, rozwścieczył tylko zwierzę, które, rzuciwszy się naprzód, przygwoździło go rogami do ściany.

A potem byk zaczął się pastwić nad leżącym człowiekiem.

Stratował go i poorał rogami

Sąsiadom z trudem udało się schwytać rozjuszone zwierzę.

Na podwórzu pozostały w okropny sposób zmasakrowane zwłoki gospodarza Edwarda Romana.

Tępienie „trockistów" w Bolszewji

Komunistyczna „Wiedza" donosi, że w fabryce obuwia w Dniepropietrowsku zlikwidowano grupę opozycjonistów, wydalając ich z partji. Wszyscy wydaleni robotnicy byli pracownikami wykwalifikowanymi. Jak wiadomo, na czele opozycji stoi jeden z naczelnych działaczy bolszewickich Bronstein-Trocki.

FAŁSZERZ PIENIĘDZY ZABITY W POŚCIGU

po zdemaskowaniu przez wywiadowcę

Na ulicach Łodzi zginął wczoraj od kuli wywiadowcy słynny fałszerz pięciozłotówek, Abe Petrikowski, poszukiwany przez władze bezpieczeństwa już od dłuższego czasu.

Petrikowski wpadł już raz w ręce władz, lecz w ostatniej niemal chwili zdołał się wyślizgnąć i zniknąć tak, że wszelki ślad po nim niedługo zaginął. Było to wówczas, gdy policja wykryła prowadzoną przez niego

fabrykę fałszywych pieniędzy

w Łasku.

Od tego czasu Petrikowski ukrywał się zręcznie, fabrykę swą jednak nadal prowadził. Gdzie, niepodobna było ustalić. W całem państwie pojawiały się wciąż nowe,

fałszywe pięciozłotówki,

noszące wszystkie charakterystyczne cechy wyrobów sprytnego fałszerza.

Dopiero wczoraj koło godz 12-ej w południe policja łódzka wpadła

na jego trop.

Petrikowski siedział w piwiarni przy ul. Wolborskiej 12. Wywiadowca, który go śledził, w pewnym momencie zbliżył się do niego i zażądał wylegitymowania się. Petrikowski, jak się w tej chwili okazało,

nieco ucharakteryzowany,

wstał od stolika spokojnie i podał wywiadowcy swój paszport. Był to paszport autentyczny, wystawiony formalnie na nazwisko Petrikowskiego.

Gdy wywiadowca był zajęty przeglądaniem tego dokumentu, Petrikowski nagle rzucił się na niego i uderzył go

pięścią między oczy,

tak, że wywiadowca runął na podłogę. Petrikowski skorzystał z tego i rzucił się do ucieczki.

Nie było mu jednak sądzonem wymknąć się i tym razem. Wywiadowca zerwał się na nogi i puścił się w pościg za złoczyńcą, przyczem dał do niego

kilka strzałów z rewolweru.

Petrikowski, trafiony kulą w nerki, padł wreszcie na bruk, zalewając się krwią. Nim przybyła wezwana na natychmiast pomoc lekarska,

fałszerz skonał na ulicy.

Huśtawka na motocyklu

Najnowszy sport angielski. Długi drąg przymocowany do motocyklu kołysze się w górę i na dół na specjalnej podstawie. Amatorki silnych wrażeń zajmują miejsca na końcach drągu i używają huśtawki w czasie największego pędu.

69 ofiar olbrzymiej burzy

LONDYN 31.10. — Tel. wł. — Olbrzymia burza, która przeszła nad Anglją w nocy z piątku na sobotę, wyrządziła większe szkody, niż przypuszczano. W miejscowościach nadbrzeżnych zatonęło 69 osób.

30 ofiar katastrofy kolejowej

BARI 31.10. Na linji Locorotonda nastąpiło zderzenie dwu pociągów. Wedle obliczeń dotychczasowych jest 6-ciu zabitych i 24-ch rannych, w tem kilkunastu ciężko.

Na znak żałoby z powodu tej katastrofy odwołano w Bari uroczystości, związane z 5-tą rocznicą marszu faszystów na Rzym.

DOSĆ MAMY PARTYJNICTWA!

Powstał Polski Komitet Wyborczy

celem pojednania i utworzenia jednej tylko listy polskiej w wyborach do Rady Miejskiej.

Rozwiązanie Rady Miejskiej oczekiwane i spodziewane wypadło w dość szczególnych warunkach. Po latach siedmiu stanęliśmy wobec zagadnienia: kto weźmie udział w pracy nowej Rady Miejskiej, kogo powołamy do pracy odpowiedzialnej i niełatwej?

Nie od dziś i nie od wczoraj w społeczeństwie nurtowało przeświadczenie, że i w Sejmie i w Senacie i w instytucjach samorządowych, rządzili ludzie przypadkowi, z tej, czy owej listy wysunięci przez stronnictwa polityczne, które nie zawsze, a zwłaszcza przed sześciu, siedmiu laty, mogły poddać dostatecznej ocenie krytycznej swoich kandydatów.

Tu w Białymstoku nasuwają się jeszcze większe trudności jeśli się mówi o wyborach do Rady Miejskiej. Trudności te: to przedewszystkiem małe zainteresowanie społeczeństwa tem co się dzieje.

Naldżało z bierności i martwoty dźwignąć nas wszystkich.

Z inicjatywy kilku wybitniejszych obywateli miasta, zwołane zostoże zebranie, które się odbyło wczoraj w sali klubk „Ognisko".

Na zebranie, samorzutnie zorganizowane, przybyli przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa białostockiego, niezaangażowni w ten, czy inny sposób partyjnie.

Obecni byli między innemi: dr. Bajenkiewicz, lekarz—W. Bulewski, dyr. szkoły rzemieśln.—S. Bednarski, rejent — J. Dworakowski, sędzia, S. Dziekoński—sędzia, dr. Fiedorowicz — lekarz, A. Gartkiewicz—ziemianin, St. Jankowski—rejent, A. Gładysz — przemysłowiec, W, Kulikowski — sędzia, dr. Kozubowski — lekarz powiatowy, Ż. Kaczorowski — adwokak, W. Kościa—dyrektor W.T.U., inż. Kummant, dr. W. Kwapiński, J. Kucharski — przemysłowiec, A. Lubkiewicz — redaktor, dr. Lewitt — lekarz, K. Mieński — prezes Spółdzielni Roln.-Handl. Fr. Palarczyk —inżynier. Z. Rydzewski — urzędnik, P. Sołtan — sędzia, W. Sławiński — adwokat, R. Sacharko—dyr. gimn., B. Szymański—prezydent, A. Sawicki — dyr. drukarni, R. Wieczorek — dyr. fabryki, dr. Wittek—insp. starostw, K. Wolisz —sędzia, A Wysocki—dyr. Banku Polsk., L. Wysocki — dyr. pow. kasy oszczędności, inż. Żymirski.

Na przewodniczącego zebrania uproszono p. sędziego Sołtana. Do stołu prazydjalnego zasiedli, jako asesorzy p. p.: dr, Wittek i inż. Kummanr.

W dyskusji, jaka się następnie wywiązała, zabrali głos niemal wszyscy obecni. W ogniu tej dyskusji ustalono, iż rzeczą pilną i konieczną jest niezwłoczne powołanie do życia komitetu wyborczego. Zakresem czynności tego komitetu, jak ustalono, ma być dążenie do utworzenia jednej jedynej listy polskiej.

Inicjatywy pogodzenia stronnictw politycznych, zrzeszeń, związków i organizacyj, które zupełnie słusznie chcą mieć swoich przedstawicieli w radzie, mógł i powinien był podjąć się właśnie komitet złożony z ludzi bezpartyjnych.

Niema tu mowy o tem aby komitet swoją listę tworzył, na której mieliby figurować członkowie tego komitetu. Nie! tylko połączenie, zjednoczenie i w porozumieniu ze wszystkiemi odłamami społeczeństwa utworzenie listy polskiej pod hasłem: dostateczna wiedza, zdolności, chęci do pracy i uczciwość. Nazwę komitetu ustalono, a mianowicie.

„Polski Komitet Wyborczy"

Do Zarządu Komitetu, jako jego egzekutywę powołano p.p.: 1) sędziego Dworakowskiego, 2) sędziego Kulikowskiego, 3) prezyd. Szymańskiego, 4) adw. Sławińskiego, 5) dyr. Wieczorka, 6) rej. Jankowskiego, 7) dyr. W. T. U., Kościa i jako zastępców p.p.: pprok. Wolischa, dyr. Mieńskiego i St. Homana.

W wolnych wnioskach jednozgodnie wyrażono opinję, że Komitet: zdoła przełamać ambicje, ambicyjki i partyjnictwo i doprowadzi do jedności i zgody.

Jutro ma się ukazać odezwa programowa Polskiego Komitetu Wyborczego.

Sprawa p. Giedroycia

przeciwko p. Iszorze.

Dnia 31 października r. b. odbyła się rozprawa w Sądzie Pokoju 1-go Okręgu w Białymstoku byłego starosty Giedroycia przeciwko starościesuwalskiemu Iszorze o obrazę.

Na żądanie stron sprawa została odroczona celem wezwania dodatkowych świadków na rozprawę.

—x—

Samobójstwo

Żelaźnie 10 p. ułanów znaleźli **w lesie,** należącym do majątku Dojlidy w odległości 2 klm. od szosy Białystok-Zambrów, wisielca.

Obecnie ustalono, że samobójcą jest mieszkaniec m. Warszawy Stanisław Karkaczyński, lat 55.

Przyczyną samobójstwa był brak środków do życia.

„Wątpliwe" piekarnie.

Magistracka komisja sanitarna zlustrowała już wszystkie piekarnie białostockie i uznała, za wątpliwe około 60. Komisja starościńska skontrolowała te wątpliwe piekarnie i orzekła, że 12 należy bezwzględnie zamknąć, reszta winna przeprowadzić remont i zmienić lokale.

—x—

Potajemka.

Dnia 31 ub. m. w piwiarni Romańskiego (Kolejowa 16) ujawniono nielegalny wyszynk, przyczem zakwestjonowano pół litra likieru i 3 butelki wódki

—x—

Błąd drukarski

We wczorajszej naszej notatce o terminie wyborów do Rady Miejskiej, omyłkowo zostało wydrukowane „8 lub 11 listopada"; powinno być „8 lub 11 grudnia rb.".

Siła złego na jednego

„Przyjaciele" p. Franciszka Pierso st. przodownika i komendanta Posterunku P.P. na dw. kol. Białystok, byli jego współpracownicy i podwładni, po opuszczeniu nolens-volens szeregów Policji Państw. za pijaństwo i różne brudne sprawki i intrygi, na dowód wdzięczności i na pamiątkę wspólnej, choć krótkiej pracy z p. Pierso, zrobili mu „prezent", w postaci sprawy karno-sądowej. Wprawdzie kosztowało to wiele starań i zabiegów, jednakże cel swój osiągnęli.

P. Fr. Pierso został postawiony w stan oskarżenia, wraz z jednym z tych „przyjaciół" jego, b. poster. Józefem Zajkowskim, który chętnie przyznawał się do zarzucanego mu czynu — nadużycia władzy, dowodząc, że działał w porozumieniu i z rozkazu p. Fr. Pierso.

Sprawa przedstawia się następująco: na początku października 1924 r. do Post. P. P. na st. Białystok, przysłał list prywatny, (b. pilny) p. Kamala — b. komendant P.P. pow. Białostockiego, celem odesłania go do Warszawy. W dniu tym nie było nikogo w areszcie tego Posterunku, a zatem i eskorta, któraby miała się udać do Warszawy, natomiast list p. Kamali musiał być bezwzględnie odesłany. Cóż więc począć? Specjalnie z listem tym wysłać do Warszawy policjanta nie było żadnej podstawy. Radę na to znalazł poster. Józef Zajkowski.

Na dworcu, zahaczył wałęsającą się od dłuższego czasu niejaką Czajkowską, pochodzącą z Pietkowa pow. Wysoko-Mazowieckiego. Odebrał jej dowód osobisty, wydany przez władze okupacyjne, sprowadził na posterunek, składając doniesienia, żej zatrzymana przez niego Czajkowska za wałęsanie się, nieposiada żadnego dowodu osobistego i pochodzi z Piotrkowa. Dyżurujący podówczas przodownik K. Wroński, podobno najserdeczniejszy „przyjaciel" p. Pierso, zapisał ją zgodnie z doniesieniem Zajkowskiego do księgi zaaresztowanych.

Po niejakim czasie, gdy p. Pierso przyszedł na posterunek przod. Wroński złożył mu raport o stanie komisarjatu i o zatrzymaniu Czajkowskiej.

P. Pierso polegając na tem i widząc, iż w księdze zaaresztowanych Czajkowska figuruje jako nieposiadająca dowodu osobistego i pochodzi z „Piotrkowa, zadekretował ustalić miejsce stałego zamieszkania",

Po niejakim czasie, Zajkowski i Wroński opuścili szeregi P.P. i poruszyli tę sprawę, zarzucając p. Pierso, iż z jego rozkazu i wbrew ich woli, zostało popełnione przestępstwo i że dowód osobisty nieprawnie pozbawionej wolności Czajkowskiej zniszczył następnie p. Pierso, a wszystko to uczynił poto, aby odesłać pilny list p. Kamali do Warszawy.

Na wieść, że st. urzęd. Fr. Pierso został oddany pod Sąd, ucieszyli się jeszcze i inni „przyjaciele" jego t.j. komuniści. Można sobie wyobrazić, jak technik K. P. Z. B. dowiedziawszy się o tej radosnej nowinie, śpieszy do towarzysza swego – technika k. p. p. jak mysz do szczura, dzieląc się radosną nowiną, że kot dostał się w pazury lwa i że nadszedł czas, kiedy sobie swobodnie odetchną, gdy p. Pierso pójdzie do więzienia, gdzie mu towarzysze, których tak zawzięcie łapał p. Pierso dokuczą porządnie, a ci, pozostający jeszcze na wolności, będą sobie swobodniej przewozić i przywozić do Białegostoku swą bibułę komunistyczną, tak potrzebną wobec zbliżających się wyborów. Mniej naiwny a więcej przewidujący towarzysz-technik k. p. p. odpowiedział mu słowami szczura: przedwczesna radość towarzyszu; zanim go posadzą do więzienia to z pewnością my pierwsi tam się znajdziemy. I nie omylił się. Zanim przyszło do rozprawy p. Pierso, obu ich złapał na dworcu kol. Białystok z bibułą komunistyczną i obaj już siedzą w więzieniu.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dn. 31 ub. m. uniewinnił p. Pierso od wszelkich zarzutów, skazując jedynie b. poster. Józefa Zajkowskiego na 2 tygodnie aresztu.

Spotkał więc gorzki zawód „przyjaciół" p. Pierso, a jednocześnie i komunistów.

—x—

Porządek musi być.

W dniu 31 ub. m. ukarano w drodze doraźnych mandatów karnych 98 osób na 133 zł., sporządzono 10 protokułów sanitarnych 8 w sprawie godzin handlu.

Jedyne tylko jest zdanie o kawie „Enrilo" „Wyśmienite"! Prosimy przekonać się, lecz zażądać wyraźnie „Enrilo" z młynkiem do kawy! Naśladownictwa zechce Łask. Pani we własnym interesie zwrócić!

Samochody wszechświatowej sławy FIAT Reprezentacja na Województwo Białostockie: Rynek Kościuszki Nr. 1. Telef. 63

Lokomobilę parową 25 h „Hosterkranc" sprzeda zaraz 1643 Magistrat m. Zabłudowia.

Dr. J. Walewski Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe Naświetl. lampą kwarcową. Przyjmuje rano do 1 od 4 do 8 w. Kobiety 4—5 po poł. W niedzielę od 11 do 1 i od 4 do 5 pp. ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (II piętro) Telefon 9-40.

Dr. Neumark Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11 Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

Dr. D. KANEL Choroby oczu. Powróciła i wznowiła przyjęcia — chorych — Sienkiewicza 37, tel 5 95.

Lekarz - Dentysta Helena Zakrzewska Leczenie i wstawianie zębów sztucznych. przyjęcia chorych: 10-2 pp. i 4-7 w. Białystok, ul. Rynek Kościuszki 3

Dr. Aleksander Gurwicz Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Leczenie i prześwietlanie promieniami Rentgena i lampą Kwarcową. Przyjmuje od godziny 9 do 1 i od 4 do 8 w. Białystok, ul. Lipowa, 17 tel. 6-40.

Doktór M. Kanel Choroby weneryczne, skórne i włosów. Leczenie i prześwietlania promieniami RENTGENA Naświetlania Lampą Kwarcową Przyjmuje od 9-12 i 5-8 w. Kobiety od 4-6 pp Białystok, ul. Sienkiewicza 37, tel. 5-95

Pantofle gimnastyczne — Wykwintne i trwałe obuwie najnowszych fasonów po cenach przystępnych poleca firma „Dobrobut" BIAŁYSTOK, 1626 ulica Sienkiewicza Nr. 4. — Sandały plażowe

Przetarg 1585 Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza przetarg publiczny na dzień 2 grudnia r. b. na sprzedaż maszyn i urządzeń mechanicznych, należących do likwidującego się tartaku w Wołkowysku. — Tamże sprzedaje się szopa drewniana b. tartaku. Szczegóły patrz w Monitorze Polskim Nr. 245.

P. P. Właściciele Nieruchomości ew. pośrednicy,—posiadający w Białymstoku do sprzedania objekt, składający się z dużego placu i 1-no lub 2-piętrowego domu murowanego zechcą zostawić swe adresy w kancelarji Szkoły Handlowej w Białymstoku, ul. Fabryczna 37. 1634

Ogłoszenia drobne

Forteplan „Bekkejra" do sprzedania Św. Rocha 7-a m 6. 1618

Chcesz otrzymać posadę! Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyj. prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo Żądajcie prospektów. 1462

Zgubiono książeczkę wojskową Stanisława Chmielewskiego, roczn 1895, zam w. Ryboły, gm. Narew, p Bielskiego, wyd. przez PKU Augustów w Sokółce. 1637

Zgubiono 2 weksle bezterminowe po 100 zł. każdy, podpisane przez Władysława Poplawskiego unieważnia się 1636

Apollo DZIŚ WIELKA PREMJERA Ceny miejsc od zł. 1.50 Początek przedst. o godz. 6.30, 8.10, 10.15

WŁODZIMIERZ GAJDAROW odtwarza demonicznego araba w filmie pt Biała Niewolnica

Dramat obyczajowy w 10 aktach na tle konfliktu pomiędzy surowem jednożeństwem, a bujnem życiem haremu.

Uwaga Film ten należy do szlagierów produkcji na sezon 1927-28 i niema nic wspólnego z granymi film pod podobnym tytuł

NA SCENIE: TEATR ART. „WESOŁY PAJAC". Program Nr. 23 p. t. Mamy gości z udziałem nowozaangażowanego kwartetu tanecznego „Donskich Kozaków" Lanskoy

To jest jej świat Taniec rosyjski Tranzakcja miłosna

Specjalne dekoracje: I. LINSKI.

Zespół składa się z osób: N. Bolska 1. Lanskoy 2. Lanskoy 3. Lanskoy 4. Lanskoy Szczęsna Z. Regro Zdanowicz.

„Modern" DZIŚ PIERWSZY POLSKI FILM MORSKI PRODUKCJI 1927/28 — WEDŁUG STEFANA KIEDRZYŃSKIEGO. Ze względu na artystyczną wartość, film dla młodzieży dozwolony. Łaskawy udział biorą Pp Oficerowie i szeregowi marynarki wojennej i handlowej oraz lotnictwa morskiego. Passe-partout i bilety ulgowe nie ważne. Kasa 4 pp. Początek 5

ZEW MORZA W rolach głównych: MARJA MALICKA, NORA NEY, gwiazda polskich ekranów. urocza białostoczanka.

NA SCENIE Program № 14 teatru artystycz. „Bi-Ba-Bo" Loda Rogińska primadonna operetki warszawskiej (arje i piesni) Helena Rydzewiczówna piosenkarka | Bolesław Kępiński amant komiczny GUSTAW CYBULKI w swoim repertuarze. | Duo v. Nagy duet taneczny Noc poślubna Farsa w jednym akcie. Dekoracje: Komendo-Borowski

Izaak Josem LEKARZ-DENTYSTA Choroby zębów i jamy ustnej Sztuczne zęby Powrócił z urlopu i przyjmuje od 10 do 2 i od 4 do 6 w. Ul. Warszawska № 7, telefon 68.

Dr. M. Kacnelson choroby weneryczne skórne Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej Białystok, Kilińskiego Nr. 8. tel. 9-61

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu—Zł. 5,— zamiejscowa wraz z przesyłką—Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc.—30 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucyj prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Antoni Lubkiewicz.

Drukarnia MISZONDZNIKA, Białystok, Lipowa 25.—Tel. 3-98.